



BIULETYN

INFORMACYJNY

NR 63

LIPIEC 2024 R.

„Chwała bohaterom”

W dniach 3 – 18 czerwca br. na terenie Województwa Mazowieckiego w powiecie garwolińskim odbył się patriotyczny rajd pt. „Chwała bohaterom”. Program zawierał oddanie czci bohaterom oraz miejscom walk o niepodległość i suwerenność Polski na terenie Garwolina i powiatu garwolińskiego w latach 1863 – 1956.



Osoby zasłużone dla niepodległości po raz 11-ty uczestniczyły w poznawaniu piękna tym razem Mazowsza.

Zakwaterowani byliśmy w domu pielgrzyma przy Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Górkach k. Garwolina (diecezja siedlecka) w pokojach jedno- i dwuosobowych. Warunki dobre, smaczne jedzenie. Otoczenie kościoła i domu pielgrzyma zanurzone było w bujnej zieleni. Część terenu usytuowana jest na niewielkim wzniesieniu. Znajdują się tutaj także miejsca pamięci narodowej m.in. poświęcone ks. Jerzemu Popiełuszce czy Janowi Pawłowi II.

Pierwszy dzień, z uwagi na różne godziny przybycia, poświęcony został na rozlokowanie uczestników i zapoznanie z regulaminem pobytu.

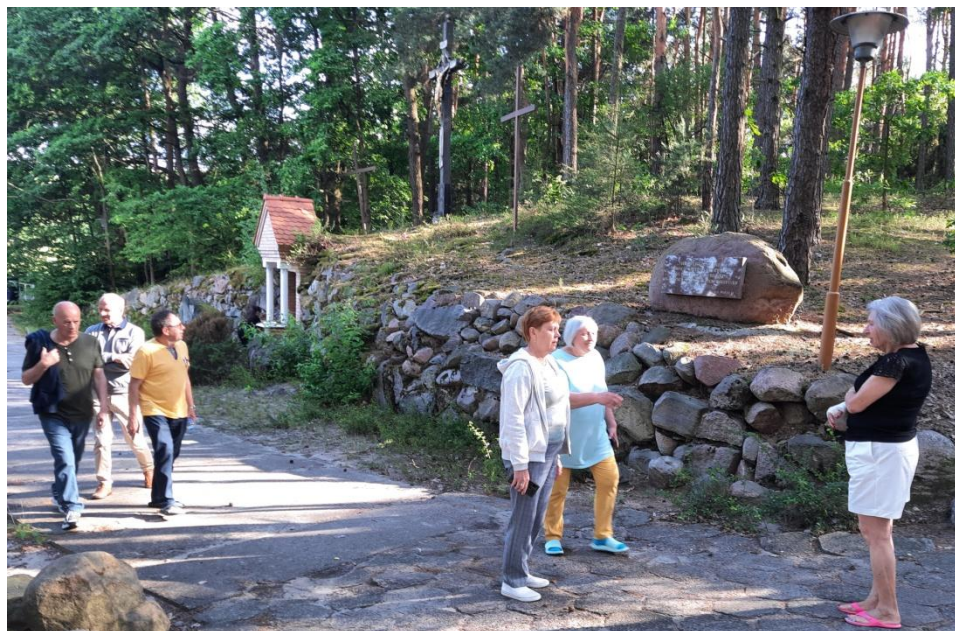


Tutaj spożywaliśmy posiłki

W parku parafialnym na wzgórzu posadowiony jest drewniany krzyż upamiętniający męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. U podstawy krzyża znajduje się urna z ziemią z żoliborskiego grobu w Warszawie, gdzie spoczywają doczesne szczątki księdza Jerzego. Z obu stron wzgórza na jego szczyt prowadzą schody.



W głębi parku-lesie znajduje się droga krzyżowa oraz głaz z wyrytym napisem Jana Pawła II dotyczącym obrony Krzyża w każdym miejscu i w każdym czasie.



Babice. Ledwie wjechaliśmy do wioski i wysiedliśmy z aut natychmiast podjechała do nas sołtys Pani Marzena. Otrzymała informację telefonicznie, że grupa obcych osób zatrzymała się w jej wiosce. Po przedstawieniu się i wyjaśnieniu powodów naszej wizyty, wyraziła swoje zadowolenie a naszego przyjazdu. Ze swej strony pogratulowaliśmy jej czujności w pilnowaniu wspólnego dobra przez mieszkańców tej zaledwie 300 osobowej miejscowości. Po zapoznaniu się zapaliliśmy znicze przy pomniku poświęconym żołnierzom walczącym z niemieckim okupantem.



W **Dębówce** odwiedziliśmy zbiorowe mogiły nieznanych żołnierzy z okresu II wojny światowej, gdzie zapaliliśmy znicze i zatknęliśmy biało-czerwone chorągiewki.



Garwolin.



Ścieżka historyczna Garwolina



Pomnik 30 rozstrzelanych

Pomnik nad Wilgą to kolejne miejsce na terenie miasta poświęcone czasom II wojny światowej.

5 lipca 1944 r. oddział Kedywu Armii Krajowej Obwodu „GOŁĄB” – Garwolin pod dowództwem ppor. Wacława Matysiaka ps. „Ziuk” dokonał udanego zamachu na niemieckiego starostę represjonującego miejscową ludność - dr Karla Freudenthala.

W odwecie Niemcy 8 lipca 1944 r., o godzinie 7 rano przywieźli do Garwolina na 6 ciężarówkach 30 osób. Wkrótce po przyjeździe, teren mostu odcięty został od miasta silnymi, uzbrojonymi patrolami niemieckimi. Jednocześnie nakazano ludności powrót do domów. Przywiezionych więźniów rozstrzelano w grupach 6-osobowych. Po zakończeniu egzekucji ciała zabitych wywieziono w nieznane miejsce.

„Zaraz po odjeździe żandarmów odbywała się pielgrzymka ludzi do tego miejsca zbrodni, a każdy niósł wiązankę kwiatów, tak że w niedługim czasie był stos kwiatów i na słupku powieszony obrazek święty. W godzinach popołudniowych przyjechał szef miejscowego gestapo wraz z urzędnikiem gestapowcem do Zarządu Miejskiego i w sposób grzeczny poprosił, żeby ludność w miejscu egzekucji nie zbierała się i nie składała kwiatów. A równocześnie zostało postawionych 8 policjantów granatowych, aby bronili do tego miejsca przystępu. Jednak to nic nie pomogło, więc przyszło 4 żandarmów i najładniejsze róże zabrali, a resztę kwiatów zdeptali butami, a uprzednio powieszony obrazek wrzucili do rzeki. Jednak następnego dnia na tym miejscu, znów były 2 wieńce, 30 krzyżyków i tablica z napisem „Cześć bohaterom oraz kwiaty.” - fragment sprawozdania Obwodu „Gołąb”.

Dzisiaj stoi w tym miejscu pomnik, przy którym co roku 8 lipca, mieszkańcy naszego miasta oddają hołd bezimiennym ofiarom.



Miejsce rozstrzelania przy moście
Fot. Archiwum Wacława Matysiaka / garwolin.org

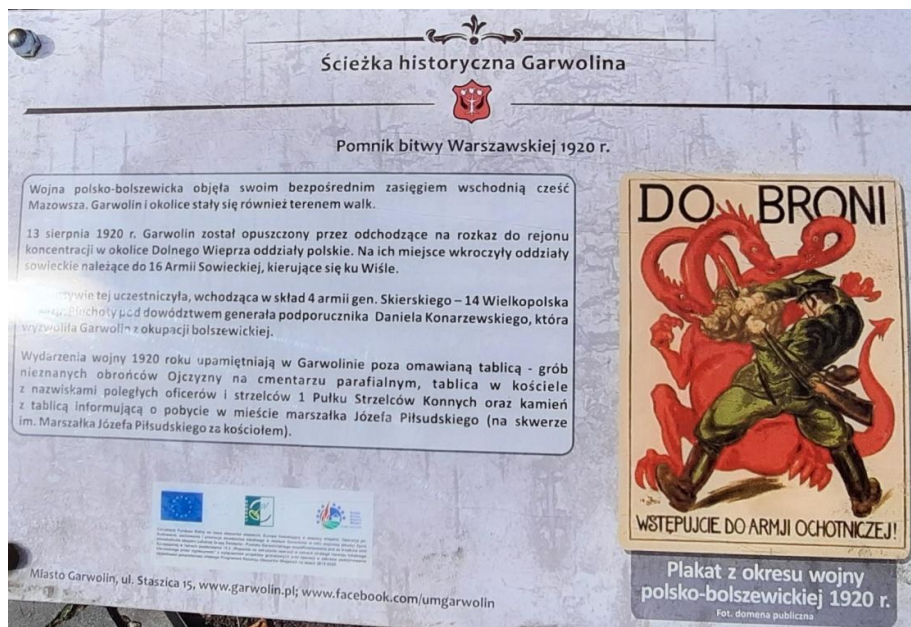




Miasto Garwolin, ul. Staszica 15, www.garwolin.pl; www.facebook.com/umgarwolin



Kamień - pomnik upamiętniający wojnę z bolszewikami w 1920 r. „Cud nad Wisłą”. Miejsce upamiętnia też pobyt marsz. Piłsudskiego w tym mieście. Pomnik-kamień przez 40 lat był zakopany w ziemi i dopiero dzięki inicjatywie miejscowej „Solidarności” umieszczony został na skwerze.





Przy głównej ulicy miasta Garwolina znajduje się pomnik upamiętniający narodowych bohaterów, a mianowicie żołnierzy AK poległych, zamordowanych i zmarłych w latach 1939 – 1956.





Cmentarz wojenny w Garwolinie powstał w latach 1949-1952. Pominęliśmy to miejsce z powodu znajdujących się tam grobów sowieckich najeźdźców i symboli komunistycznych w postaci czerwonej gwiazdy.

Potem udaliśmy się na lody...



Miętne.

Udaliśmy się do tzw. „lisich jam”, do miejsca, gdzie w latach 1941-1944 Niemcy zamordowali około 4 tys. mieszkańców Garwolina i okolic. W głębi na mogiłach brzozyowe krzyże.



7 czerwca wzięliśmy udział w uroczystościach poświęconych 40-rocznicy obrony Krzyża przez młodzież szkolną w **Mietnem**.



Następnego dnia uczestniczyliśmy we Mszy św. w **Garwolinie** w par. pw. Przemienienia Pańskiego.



W pierwszym szeregu dwa nasze poczty sztandarowe.



Po uroczystościach wspólna fotografia z b-pem Grzegorzem Suchodolskim ,
prezydentem m. Siedlce Tomaszem Hapunowiczem.



i w mniejszym gronie z Krystyną Czarnocką uczestniczką wydarzeń w Miętnej
(druga od prawej)





Pani Krystyna Czarnocka siedlczanka i dawna sąsiadka Grażyny Olewińskiej w czasie wydarzeń pracowała w szkole w Miętym. Zamieszkuje tam nadal. Zaprosiła nas do swego domu, gdzie opowiedziała o tamtych wydarzeniach.



Z jej relacji wynika, że była od początku zaangażowana w pomoc i wsparcie protestującej młodzieży, obrońców Krzyża. Posiada też wiele pamiątek z tamtego okresu i podziękowań za jej ofiarność i poświęcenie mimo wielu szykan stosowanych wobec jej osoby.

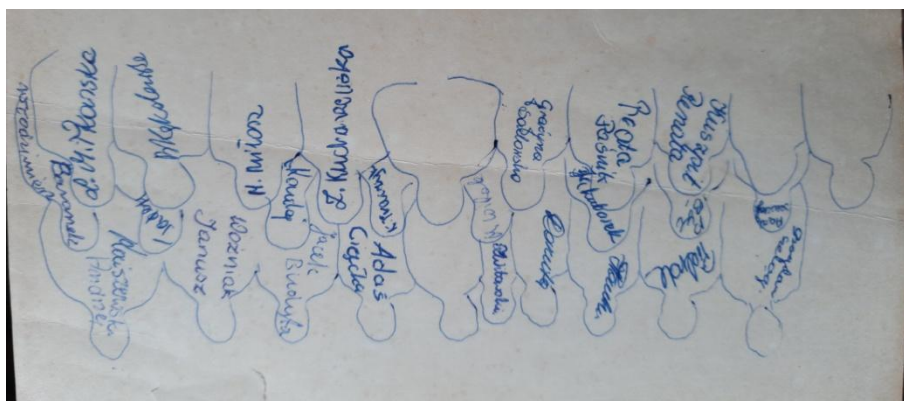


W kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego w Garwolinie.





Zdjęcie młodzieży z Miętnego z ich podpisami na odwrocie.



DOMOSTWOSTW
GRUPOWIE MEDYCZNYCH
Kościół św. Stanisława Kostki
ul. Hołubca Nr 2
01-866 WARSZAWA-ZŁOTÓRZ

Ks. Jerzy Popiełuszko

Pracownicy Urzędu

Młodzień Słuch Średnich W-ry
Solidaryzmu się z Wami młodzień
która data Polce was, jakże trzeba
walczyć w obronie naszej kraj
Chybaż nie. Przemiany polskie
listy oświadczenia do Wami młodzień
i zyczenia miły i kochane.
Bóg Bóg

Przebiegiem walczenia re-integracji
jakże spróbować wyplątać abstrakcję.
2. - ciążącym. Bóg re-integracji
albo, ponieważ jest naszą ciążą
leżącą SB. z braterskim poruszeniem

Ks. Jerzy Popiełuszko



Jażwiny, we wsi **Augustówka** w miejscu potyczki Batalionów Chłopskich z żandarmerią niemiecką w 1944 r. znajduje się pomnik upamiętniający to wydarzenie. Pomnikiem opiekuje się miejscowy gospodarz mieszkający vis a vis miejsca pamięci.



W lesie koło **Unina** znajduje się pomnik ku czci poległych żołnierzy w 1939 r.



Kamień-obelisk z prawej strony Krzyża upamiętniający miejsce zbiorowej mogiły żołnierzy poległych w 1939 r. Drugi obelisk poświęcony pamięci żołnierzy AK (przeniesiony został z drugiej strony jezdni gdzie uprzednio się znajdował). Powyżej przedstawiciele Stowarzyszenia ustawiają zapalone białe-czerwone znicze.





Poniżej rodziny pomordowanych bohaterów.



W centrum Łaskarzewa znajduje się Pomnik Niepodległości poświęcony pamięci obrońców Ojczyzny.



Na miejscowym cmentarzu mogiły żołnierzy WP obrońców miasta w 1944 r.



Spacerkiem po Łaskarzewie



W Pilawie udaliśmy się w miejsce rozstrzelanych zakładników 17 lipca 1942 r. żołnierzy ZWZ-AK obwodu „Gołąb”, w tym ks. kanonika Mariana Juszczyka ich kapelana.



Przy dworcu kolejowym w Pilawie znajduje się pomnik poświęcony bohaterom II wojny światowej.



Skwerek przy pomniku



Wypoczynek w pobliskiej cukierni...



Rębków.

W tym miejscu oddziały AK Obwodu „Gołąb” w dniu 27 lipca 1944 r. w akcji „Burza” stoczyły zwycięską bitwę z kompanią Wehrmachtu.





Wanaty.

W dniu 28 lutego 1944 r. Niemcy rozstrzelali 108 mieszkańców tej wioski.



Zapalamy znicz



Na płytach wyryte nazwiska pomordowanych rodzin.

Piotrówek.

24 czerwca 1946 roku, podczas próby przebicia się przez kordon obławy grupy operacyjnej LWP koło wsi Piotrówek zginął mjr Marian Bernaciak ps. „Orlik”, dowódca Inspektoratu WiN Puławy oraz dowódca zgrupowania oddziałów partyzanckich WiN w Inspektoracie Rejonowym „Puławy”.

Wraz z żołnierzami ochrony osobistej mjr Bernaciak wracał z odprawy dowództwa Inspektoratu Wolność i Niezawisłość Puławy do swojego zgrupowania stacjonującego koło wsi Hordzieżka w powiecie łukowskim. 20 km przed celem grupa zatrzymała się na skraju wsi Piotrówek, aby podkuć konia u kowala Bolesława Pyrki. Sołtys Jan Maraszek, posłał swego syna na posterunek MO w pobliskim Trojanowie i oddział żołnierzy z I DP w Więckowie, którzy patrolowali teren przed zbliżającym się referendum. Zorganizowano zasadzkę. Jedna grupa wkroczyła do wsi, a druga zablokowała przewidywaną drogę ucieczki do pobliskiego lasu. Partyzanci podjęli próbę przebicia się z okrążenia, ale tylko dwóm udało się wyrwać z kotła.

Dwóch wpadło w ręce UB, natomiast mjr „Orlik” wraz z Leonem Jankowskim „Ogarkiem”, zamordowani.

Zdjęcie z prawej wykonane przez UB-eków dnia 24 czerwca 1946 r. po zamordowaniu majora



Miejsce - pola upamiętniające śmierć majora.



WOJEWÓDZKI URZĄD
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
W WARSZAWIE

L. dz. 395/146.

Warszawa, dn. 26

04300/3.111
26 czerwiec 1946 r.

Do
Ministerstwa
Bezpieczeństwa Publicznego
Vice-Minister M i e t k o w s k i

Report Specjalny

o działalności dowództwa bandy "Orlika" wraz z samym "Orlikiem"
oraz jego ochrony osobistej.

Wpłynęła dn. 29.VI. 1946 r.
Nr. 05405/46.

Dnia 24-VI-46r. o godz. 18 referent Garwolińskiego P.U.B.P. Dudkiewicz otrzymał od swojego agenta wiadomość, że do wsi Piotrówek gm. Trojanów przybył "Orlik" wraz z ochroną składającą się z 6-7 ludzi. Dudkiewicz natychmiast skontaktował się z komendantem jednostki wojskowej w gm. Trojanów. Komendant grupy wojskowej wysłał na operację 15 żołnierzy i dwóch funkcjonariuszy M.O. Po przybyciu na miejsce operacji grupa okrążyła kilka domów gdzie byli ukryci bandyci. Wychodzący z domu dwaj członkowie bandy zostali zatrzymani, jeden z dandytów który wyszedł z innego domu, podczas próby ucieczki został zabity. Na odgłos wystrzałów wyszedł "Orlik". Na propozycję zdania się, odpowiedział salwą z pistoletu T.T. przyczem starał się uciec. Podczas ucieczki został ciężko ranny, z automatu był dobity przez funkcjonariusza M.O. Zatrzymano też podejrzanego, który rozpoznał "Orlika". Dwóm bandytom udało się uciec. Z naszej strony został ranny jeden żołnierz.

Podczas rewizji osobistej u "Orlika" znaleziono:

2 pistolety, 1 automat, kilka egzemplarzy map topograficznych Woj. Warszawskiego, Lubelskiego i Kieleckiego, oraz plan miasta Puław w naniesioną legendą, kilka doniesień agenturalnych, spis bandytów na 20 ludzi, kilka różnych fotografii, kenkarta na nazwisko Komorowskiego Mariana i około 300 szt. antypaństwowych ulotek w sprawie referendum/1 egz. ulotki w zał./

Ciało "Orlika" - Biernaciaka Mariana, dowódcy bandy działającego na Woj. Warszawski, Lubelski i Kielecki, znajduje się w tut. Urzędzie. "Orlik" rozpoznany został przez:

Ojca "Orlika" - Biernaciaka, który znajduje się w areszcie W.U.B.P. w Warszawie, kochankę "Orlika" jednocześnie sanitariuszkę bandy - Rybacką, byłego komendanta placówki bandy "Orlika" - Modlińskiego, zastępcę redaktora gazetki bandy "Orlika" - Goca.

Wszyscy w/w znajdują się w areszcie tut. Urzędu.

1. Zał. 2 fotografie "Orlika"
2. Zał. 1.

Szef
Wojewódzkiego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
w Warszawie

/-/ Ppłk. P A S Z T A

W miejscu poświęconym pamięci mjr Mariana Bernaciaka ps. „Orlik”



Dąbrowa Kolonia, przy grobie NN żołnierzy z okresu I wojny światowej.

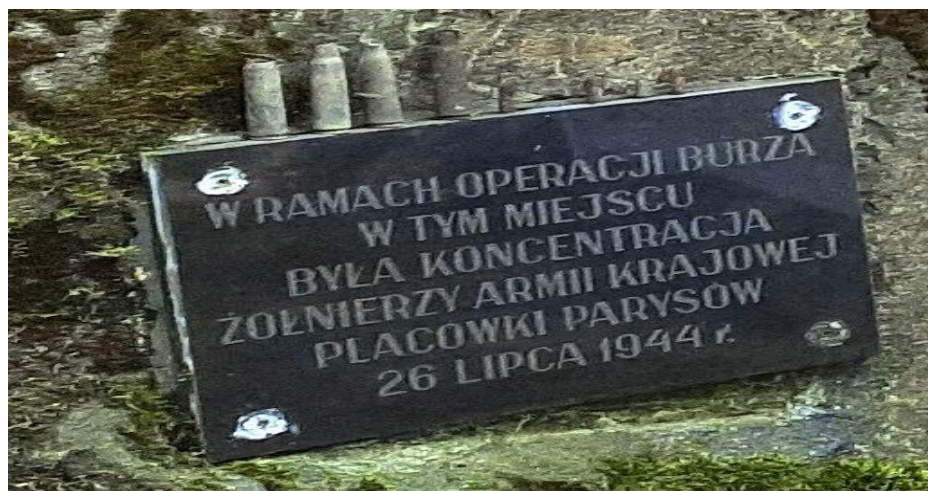


Trojanów.



Dwie tablice, które znajdują się na pomniku poniżej.





Maciejowice. Miejsce urodzin Tadeusza Bonawentury Kościuszko. W rynku pomnik poświęcony Kościuszcze.



Przed kościołem pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny okazały pomnik poświęcony pamięci obrońców Ojczyzny: bitwie pod Maciejowicami

10 października 1794 r., Powstaniu Styczniowemu 1863 r., wojnie bolszewickiej w 1920 r. i Powstaniu Warszawskiemu w 1944 r.



Na miejscowym parafialnym cmentarzu odwiedziliśmy groby poległych w wojnie z bolszewikami w dniu 15 sierpnia 1920 r.



Po zwiedzeniu Maciejowic uczestnicy rajdu udali się z niezapowiedzianą wizytą do burmistrza miasta Tomasza Kwiatkowskiego. Mimo niespodziewanych odwiedzin, burmistrz przyjął nas bardzo serdecznie. Przedstawił rys historyczny miasteczka oraz opowiedział o harmonijnej współpracy władz miasta, parafii i mieszkańców.



u burmistrza...



Burmistrz zaprosił nas na ponowne odwiedźiny w najbliższą niedzielę 16 czerwca na XXX Konkurs Kapel i Śpiewaków Ludowych Regionów Nadwiślańskich.



Fotografia z zespołem „Kalinianka”, uczestniczącym w przeglądzie festiwalowym kapel ludowych.



W miejscowym muzeum odbyło się spotkanie z historią , gdzie sympatyczna Pani Przewodnik obszernie zapoznała nas z historią z życia i działalności niepodległościowej T. Kościuszki.





Studzianki Pancerne. Aby udać się w miejsce bitwy pod Studziankami, trzeba było przepłynąć się promem przez Wisłę. Niektóre osoby z obawy o swoje bezpieczeństwo zrezygnowały z przeprawy. Nie wiemy tylko czy z obawy przed bitwą czy przeprawą pontonem...



Po przepłynięciu Wisły udaliśmy się do miejsca walki z niemieckim najeźdźcą zwanymi Studziankami Pancernymi. Bitwa pod Studziankami odbyła się w dniach 9-16 sierpnia 1944 r.





Stoczek Łukowski.

W miejscowym kościele znajduje się wiele tablic upamiętniających walkę w obronie ojczyzny.





Pomnik poświęcony T. Kościuszce odsłonięty został 15 października 1917 r. Była to doniosła uroczystość patriotyczna w okresie zaborów. Miasto przybrało odświętny wystrój. Po uroczystej Mszy św. i patriotycznym kazaniu uformowany pochód udał się w kierunku pomnika znajdującego się przy trawie drogowej w kierunku Siedlec.



Stoczek 1831

4 km

Legenda:

- Wojśko polskie (red square)
- Wojśko rosyjskie (black square)

Skala:

- 1 square = 3000 Polish paces (1800m)
- 2 squares = 2500 Russian paces (1000m)

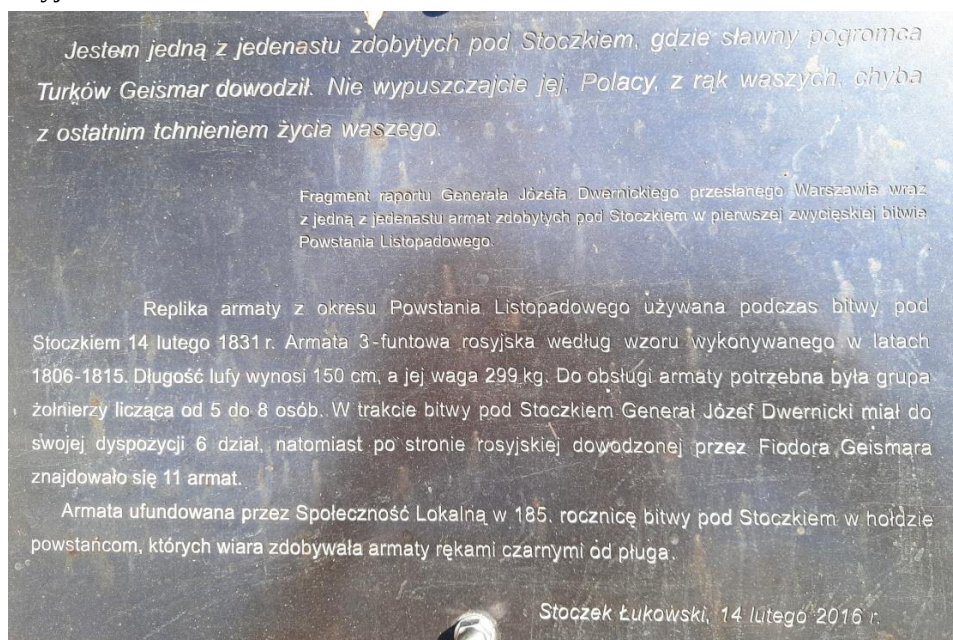
Map Labels: Stoczek, Paszkow, Dwernicki, Zgornica, Geismar, Toczyska, FAZA I, FAZA II, FAZA III.

Notes:

- 14 lutego 1831 roku nad ranem gen. Dwernicki ustawił swe oddziały na wzgórzach na północ od Stoczka.
- Rosjanie podzielił siły na dwie części. Zgrupowanie gen. Paszkowa (już zgrupowanie z Sieroczyń, mając do Stoczka, miało zgrupowanie Polaków, walczyło z Sieroczyń, miało zgrupowanie Polaków, walczyło z Sieroczyń, miało zgrupowanie Polaków, walczyło z Sieroczyń).
- Po godzinie 9 część zgrupowania gen. Paszkowa (dwa dywizjony strzelców konnych (czapki) rozmieściła się na wzgórzach Polaków blokujących drogę z Sieroczyń. Artyleria rosyjska rozpoczęła ostrzał. Artyleria polska podjęła walkę. Wówczas na Rosjan polskich podjęła walkę. Wówczas na Rosjan polskich podjęła walkę. Wówczas na Rosjan polskich podjęła walkę.
- Maszerując wspólnym traktem w trzech kolumnach zgrupowania gen. Geismara nie zdołało się rozwinąć. Siły wspierające oddziały Paszkowa. Dwernicki nakazał więc, aby czterem szwadronom ułanów z prawego skrzydła. Wkrótce sam poprowadził uderzenie oddziałów szwadronów ułanów z lewego skrzydła. Zaskakowali z dwóch stron Rosjan nie wytrzymał impetu polskiej kawalerii i rzucił się do panicznej ucieczki w stronę Toczyska. Trafiłszy nadchodzącą własne oddziały.



W rynku miasteczka natomiast znajduje się pomnik upamiętniający gen. Józefa Dwernickiego zwycięskiego dowódcy bitwy pod Stoczkiem oraz zdobytą rosyjską armatą.



Było to pierwsze zwycięstwo odniesione przez wojska polskie dowodzone przez gen. Dwernickiego nad siłami rosyjskimi pod wodzą gen. Fiodora Geismara.



Następnie udaliśmy się na posilek do pobliskiego urokliwego „Baru dworek”, gdzie napotkaliśmy również miejsca pamięci.



Tutaj dowiedzieliśmy się, że właścicielką jest osoba zasłużona dla niepodległości i jej nieżyjący już mąż. Postanowiliśmy ją odwiedzić.

Właścicielka baru zamieszkująca we dworze opowiedziała na działalności opozycyjnej swojej i śp. męża w okresie PRL. Obydwoje posiadają status działacza opozycji.

Ze swej strony przekazaliśmy p. Krystynie ostatni numer biuletynu Stowarzyszenia.



Mniszew.



W rejonie tym WP prowadziło walki w dniach 9 sierpnia – 12 września 1944 r. o utrzymanie i poszerzenie przyczółka warecko-magnuszewskiego. Tutaj znajdowała się pierwsza obrona 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. R. Traugutta i I Warszawskiej Brygady Kawalerii.

Przy pomniku upamiętniającym ww. walki



Amfibia wojskowa



Sprawdzone metody, aby ruszyć z miejsca ...



Górzno.



W tej miejscowości również bez zapowiedzenia udaliśmy się do wójta Waldemara Sabaka, który przyjął nas bardzo serdecznie. Opowiedział o zarządzaniu gminą i bardzo dobrej współpracy z parafią, szkołą, młodzieżą

i mieszkańcami. W obecnych wyborach uzyskał ponad 86% głosów wyborców (w poprzednich wyborach otrzymał 95% głosów!!!).



Po wizycie u wójta udaliśmy się w miejsca pamięci narodowej. Pomnik poświęcony największemu Polakowi św. Janowi Pawłowi II i marsz. J. Piłsudskiemu posadowiony naprzeciwko Urzędu Gminy, odsłonięty w dniu 11 listopada 2018 r. w setną rocznicę odzyskania niepodległości.





Obok kapliczki z początku XIX w. pomnik poświęcony pamięci poległych i pomordowanych mieszkańców z terenu gminy w latach okupacji niemieckiej.



Na nowym cmentarzu odwiedziliśmy symboliczny grób żołnierza AK zamordowanego przez NKWD w 1945 r.



i grób żołnierzy Armii Krajowej



Odwiedzane miejsca symbolizują daninę krwi składaną na ołtarzu ojczyzny w obronie niepodległości i suwerenności Polski.

Wymienione osoby i miejsca dotyczą okresu zaborów od 1863 r., I wojny światowej, wojny bolszewickiej w 1920 r., II wojny światowej oraz okresu powojennego do 1956 r.

W odwiedzanych miejscach uczestnicy rajdu oddali hołd bohaterskim pokoleniom zapalając znicze, mocując w narodowych barwach chorągiewki i odmawiając modlitwę.

Rajd przebiegał zgodnie z planem w miłej i serdecznej atmosferze. Wszyscy uczestnicy otrzymali drobne upominki. Dodać należy, że sprzyjali nam gospodarze, bardzo życzliwa okazała się także aura.

Organizatorem rajdu było Stowarzyszenie.

Zadanie publiczne pn. „Chwała bohaterom” sfinansowane zostało ze środków Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.



Realizację przedsięwzięcia darowizną wsparli:



Huta Stalowa Wola



PEC Siedlce



Polimex Mostostal w Siedlcach



Nadleśnictwo Siedlce



Nadleśnictwo Siedlce

„APIS” Salon Wyposażenia Łazienek i Wnętrz



Ponadto produktami rzeczowymi wspomogli:

firma „Nasz Drób” z Ujrzanowa k. Siedlec



Państwo Elżbieta i Zygmunt Wysoccy właściciele sklepu mięsnego w Siedlcach.

Natomiast Starostwo Siedleckie, które ufundowało uczestnikom rajdu nagrody-upominki



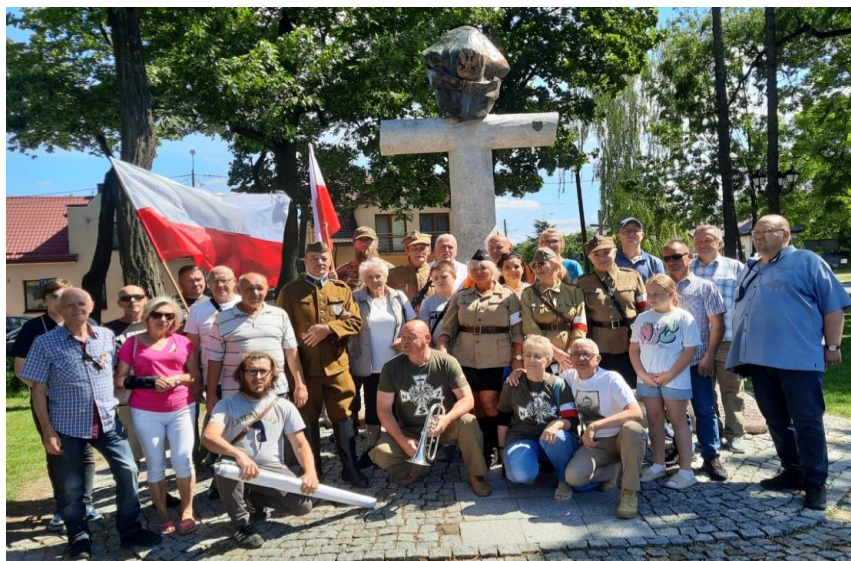
Rajd

Samochodowy rajd Tropem 6. Brygady Wileńskiej AK i Majora Józefa Kurasia „Ognia”. Rajd rozpoczął się w Sokołowie Podlaskim 6 lipca 2024 r. pod pomnikiem Żołnierzy Niezłomnych.

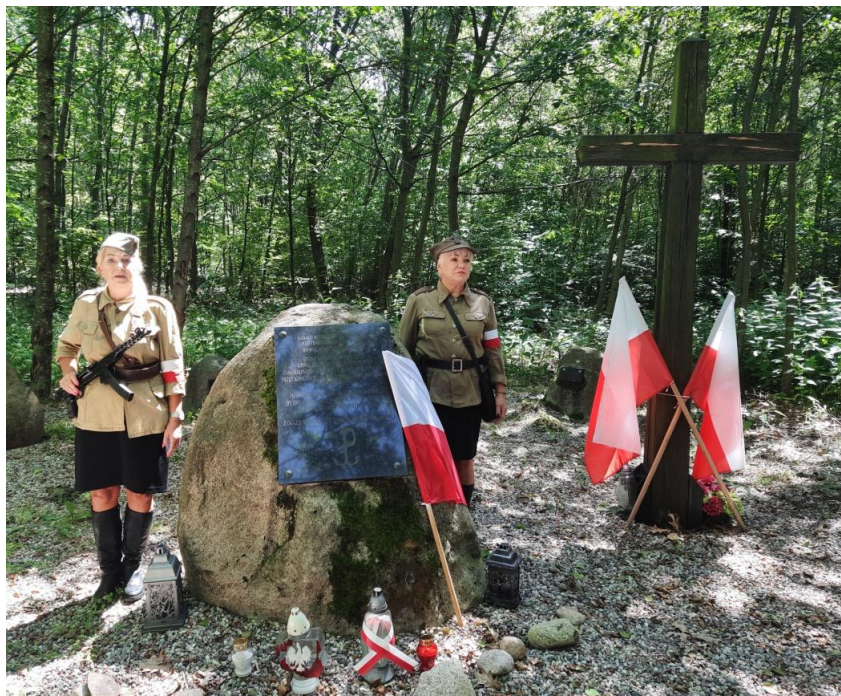


Przy tym pomniku Niezlomnych represjonowani byli we wrześniu 2020 roku przebywając patriotycznym rajdzie z zakwaterowaniem w Gródku n.Bugiem.



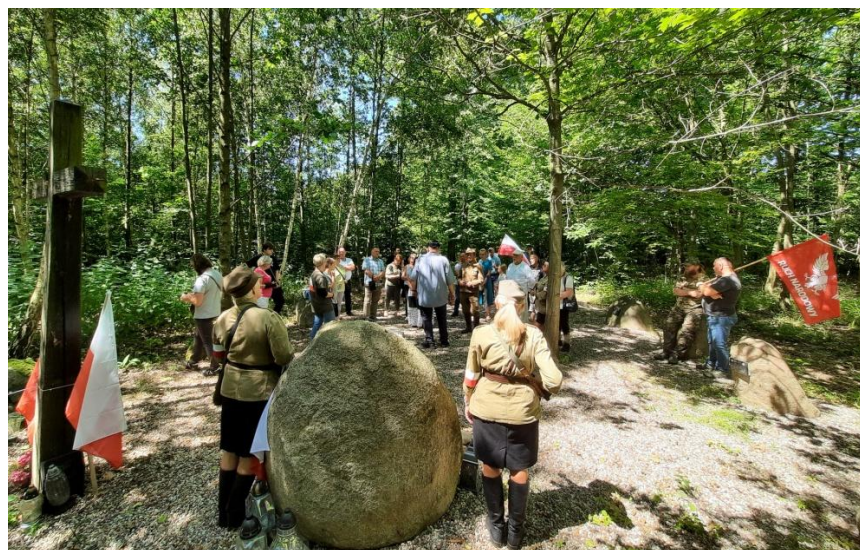
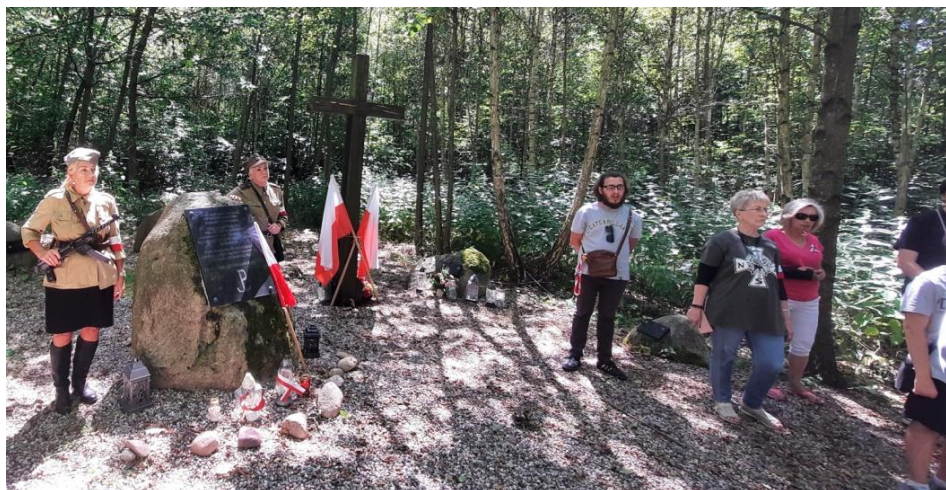


Z Sokołowa Podl. wszyscy autami (16 samochodów) udali się do lasu do miejscowości *WYRĄB.



W lesie Zielona k. wsi Wyrąb w gm. Sokołów Podlaski znajduje się Miejsce Pamięci Narodowej w postaci 12 głazów z napisami. Symbolizują one 11 ofiar zamordowanych przez UB w lutym 1946 r. w Sokołowie Podlaskim i w tym lesie, w dole śmierci, zakopanych.

Jedną z pierwszych osób, które odnalazły i upamiętniły to miejsce był ksiądz Stanisław Falkowski proboszcz par. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Niecieczy.





Potem udano się na pola bitwy w *SIKORACH. Bitwę pod Sikorami stoczyli 8 sierpnia 1945 r. żołnierze 1. szwadronu V Brygady Wileńskiej Armii Krajowej pod dowództwem porucznika Zygmunta Błażejewicza ps. Zygmunt, wspierani przez grupę Młota”.



Na tych polach rozegrała się bitwa.



Pomnik w Sikorach poświęcony pamięci Żołnierzy Niezłomnych.



W Sikorach poczęstunek - piknik partyzancki - przygotowało miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Kobiety z tegoż Koła pielęgnują pamięć o żołnierzach Niezłomnych i AK organizując także różne uroczystości patriotyczne, w tym niniejszy rajd.



Po obfitym i smacznym posiłku udano się do m. *KOSÓW LACKI i następnie na nocleg do *OSTRÓWI MAZOWIECKIEJ.

Dzień 2 i 3 spędzono w: Ostrowi Mazowieckiej skąd udano się w Beskid Wyspowy i w Tatry. Tam odwiedzono: *KALKÓW – GODÓW, *SKRZYDLNĄ, *NOWY TARG. W *WITOWIE- PŁAZÓWCE uczestniczyli będą we Mszy św. W *KOŚCIELISKA nocleg. Kolejnego dnia *ZAKOPANE i powrót do domów.

Żołnierze Niezlomni mogli trwać i walczyć dzięki niezłomnej postawie mieszkańców wiosek i miasteczek, którzy dawali im utrzymanie i schronienie. Wiemy dobrze, co groziło całym rodzinom wspierającym podziemie. Tym ludziom, a na ww. terenie ze wsi szlacheckich, należy się wielkie uznanie za ich bohaterstwo i odwagę.

Przedstawiciele Stowarzyszenia uczestniczyli tylko pierwszego dnia rajdu.

Sanatorium

Inicjatywy Stowarzyszenia zorganizowany został pobyt represjonowanych na turnusie rehabilitacyjno-sanatoryjnym w Ustroniu Morskim w dniach 20 lipca

– 9 sierpnia. W czasie pobytu oprócz licznych zabiegów organizowane będą przez Grażynę i Janusza Olewińskich wypadki do ciekawych miejsc.

Rada...

Jan J. Kasprzyk po objęciu Urzędu Kombatantów powołał Wojewódzkie Rady ds. Działaczy Opozycji i Osób Represjonowanych. Obecnie po przejęciu władzy przez opcję lewicową niektóre rady podały się do dymisji. Janusz Olewiński członek Rady Mazowieckiej uznał to za błąd. Do członków rad skierował następujące stanowisko: *„Szanowni Państwo, nie należy oddawać dobrowolnie pola przeciwnikowi. Powinniśmy być wszędzie, gdzie jest to możliwe, a nie uciekać. Winniśmy być w radzie i robić swoje. W przypadku naszej rezygnacji status mogą otrzymywać osoby nieuprawnione, a my będziemy tylko narzekać i lamentować. Co byłoby, gdyby posłowie czy radni zrezygnowali ze swoich mandatów lub straż graniczna na znak protestu opuściła strzeżenie naszej granicy? Dziennikarze TVP nie poddali się bez walki, min. Kasprzyk również nie uciekał, lecz trwał do końca. Proponuję nie zrezygnować z członkostwa w Radzie i być w niej i to bardziej wyczulonym na przedkładane nam wnioski. Decyzję w tej sprawie niech każdy podejmie indywidualnie, bo też indywidualnie byliśmy powoływani. Zdecydowanie jestem przeciwny rezygnacji, uważam, że w Radach (i nie tylko w radach) powinno być jak najwięcej naszych ludzi”.*

„Solidarność”

W kolejną rocznicę Porozumień Gdańskich przypominamy: NSZZ „Solidarność” powstała w roku 1980 została **zdelegalizowana**. Rycerze okrągłego stołu zdecydowali, że nie będzie reaktywacji związku, lecz powołany zostanie nowy związek o identycznej nazwie. Ten nowy związek został zarejestrowany w sądzie 17 kwietnia 1989 r. Znalazły się w nim osoby powiązane z systemem komunistycznym i uległe systemowi. Przy „okrągłym stole” zabrakło wielu czołowych działaczy NSZZ „Solidarność”. Zostali potraktowani, jako przeszkoda na drodze do porozumienia władz PRL z opozycją

Sygn.akt VIII NsRejzzpz 13/89

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 1989 r.

Sąd Wojewódzki w Warszawie VIII Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSW. Danuta Widawska

Sędziowie: SSW. Anna Borowska, SSW. Jadwiga Siwek

Protokolant: Irmina Fila

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 1989 r. w Warszawie
na rozprawie

sprawy z wniosku Komitetu Rejestracyjnego Niezależnego Samo-
rządowego Związku Zawodowego "Solidarność"
o wpisanie do rejestru związków zawodowych

postanawia:

Wpisać do rejestru związków zawodowych w dziale B Nieza-
leżny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" z siedzibą
w Gdańsku, zrzeszający pracowników zatrudnionych na pod-
stawie umowy o pracę/także spółdzielczej umowy o pracę/,
a w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych zatrudnio-
nych na podstawie członkostwa/wyboru, powołania, miano-
wania/ jak również uczniów przyzakładowych szkół zawodo-
wych świadczących pracę na rzecz zakładu pracy lub po-
bierających naukę zawodu, osoby wykonujące pracę nakład-
czą, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyj-
nej, emerytów i rencistów- działający na obszarze Pol-
skiej Rzeczypospolitej Ludowej na podstawie Statutu
wraz ze stanowiącym jego integralną część aneksem ucha-
lonym w dniu 8 kwietnia 1989 r.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność:

Sekretarz Sądu

Odpis niniejszy wydano z akt Sądu Wojewódzkiego w
Warszawie VIII Wydział Cywilny sygn.akt VIII NsRejzzpz 13/89
jako nieprawomocny.

Warszawa dnia 1989-04-26

Przewodniczący Wydziału

Danuta Widawska
/SSW. Danuta Widawska/

Data zawiadomienia: 28
31 12
201

(patrz: <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/transformacja-ustrojowa/80972,Okragly-stol-widziany-z-boku-Grupa-Robocza-Komisji-Krajowej-NSZZ-Solidarnosc-wob.html> oraz „List otwarty do parlamentu Europejskiego” Andrzeja Gwiazdy opublikowany w dniu 30.11.2004 r. w „Naszej Polsce” w numerze 48).

Pookrągłowy związek przejął cały majątek pierwszej zdelegalizowanej „Solidarności” w wysokości ok. 1 mld zł. Stowarzyszenia posiada dokumenty przejęcia majątku na kwotę ponad 530 mln zł (patrz biuletyny nr 20 i 37: <https://internowani-represjonowani.pl/biuletyny/>)

Nowy wspaniały świat

Pod rządami lewactwa czeka nas nowy wspaniały świat. Pisał już o tym Aldousa Huxley w roku 1931. Jest to jedna z najsłynniejszych antyutopii w literaturze XX wieku. Przedstawiona w powieści wizja przyszłego (obecnego?) społeczeństwa, które osiągnęło stan całkowitego zorganizowania i zrealizowało ideał powszechnej szczęśliwości, jest wizją przerażającą.

W 2541 r. (*autor mógł się mylić o kilka wieków*) obywatele świata powstają w rezultacie sztucznego zapłodnienia i klonowania. Od niemowlęctwa poddawani są wszechstronnemu psychologicznemu i biologicznemu warunkowaniu po to, by w wieku dojrzałym stać się częstkami kastowej społeczności, złożonej z pozbawionych wyższych uczuć ludzkich automatów. Czy ten „wspaniały świat”, w którym dominuje seks, prymitywne rozrywki, narkotyk soma, jest tylko zrodzoną w wyobraźni pisarza fantasmagorią (urojeniem, złudzeniem, iluzją), czy dzisiajszą rzeczywistością?

Orwellowski system, stworzony w powieści „**Rok 1984**”, przedstawia bardzo bliską współczesnej wizję świata, rządzonego przez cynicznych, pozbawionych moralności polityków, Osoby te za wszelką cenę pragną władzy i starają się ją utrzymać każdym sposobem.

W świecie tym granice między prawdą, a fałszem stają się coraz bardziej zamazane, a technologie nadzoru wzbudzają niepokój o prywatność i wolność jednostki. Powieść, opublikowana w 1949 roku, przedstawia przerażającą wizję totalitarnego państwa, w którym Wielki Brat (*UE?*) obserwuje każdy ruch, a myśl

niezgodna z linią Partii (*Brukseli?*) jest największym przestępstwem. „Rok 1984” George’a Orwella pozostaje jednym z najważniejszych i najbardziej proroczych dzieł literackich XX wieku.

Porozumienie Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych Kraków

Podczas uroczystości z okazji 78. rocznicy wyzwolenia KL Ravensbrück (23 kwietnia 2024 r. w Niemczech) doszło do skandalu. Niemieccy organizatorzy uroczystości i policja nie wpuścili delegacji grupy przedstawicieli Związku Żołnierzy NSZ ze Szczecina na teren obozu. Organizatorzy odmówili im wstępu na uroczystości. Wezwano policję, która otoczyła Polaków, a dziennikarzom TV Republika nie pozwolono na nagrywanie przebiegu uroczystości. Podobnie postąpiono w ub. roku. Niemiecki bandytyzm trwa w najlepsze. Tusкови i jego kamratom w to graj. Niemcy nigdy nie wypłaciły Polsce reparacji wojennych, odszkodowań i zadośćuczynienia za dokonane zbrodnie ludobójstwa, za zniszczenie całego kraju i za ogromną skalę rabunku.

Porozumienie Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych uważa, że prawdziwy epilog II wojny światowej nastąpi dopiero po wyrównaniu polskich strat przez stronę niemiecką. Jest to jedyne możliwe sprawiedliwe zakończenie II Wojny światowej. Każde państwo ponosi odpowiedzialność za skutki swoich działań. Państwo niemieckie nie może być wyjątkiem. Agresor nie ma prawa wyboru, którym państwom wypłaci reparacje, a które pominie.

W związku z tym POKiN skierował pismo do premiera Tuska, aby "w końcu zaczął wykonywać swoje Polskie Obowiązki". Jeżeli Tusk nie zgadza się z tym stwierdzeniem, to powinien zrezygnować ze sprawowania jakiegokolwiek funkcji publicznej w Polsce.

Kolejne pismo POKiN w obronie Józefa Kurasia "Ognia" skierowało do Agnieszki Dziemianowicz - Bąk Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Z poważaniem; Krzysztof Bzdyl.

Stowarzyszenie nasze jest członkiem ww. Porozumienia. W pełni identyfikujemy się z ich celami i działaniami.

Komitet

Z inicjatywy Janusza Olewińskiego w dniu 17 kwietnia po wielu konsultacjach ze środowiskami patriotycznymi oraz Kurią, powołany został w Siedlcach Społeczny Komitet Obchodów Świąt Narodowych. Celem Komitetu jest uporządkowanie organizacji obchodów tych uroczystości i zapewnienie im patriotycznego charakteru. W dniu 20 maja br. Janusz Olewiński przedstawił Prezydentowi miasta projekt obchodów i skład Komitetu. Prezydent T. Hapunowicz z zadowoleniem przyjął propozycje ujednolicenia organizacji uroczystości. Strony postanowiły pracować nad urzeczywistnieniem tego projektu z szerokim promowaniem wartości patriotycznych.

Głupiec

Kolejny osiłek zamierzający walczyć z Krzyżem. Zapewnie mniema, że jemu się to uda pomimo, że przez 1058 lat nikomu się w Polsce nie udało, a byli mocniejsi od Trzaskowskiego, Tuska i im podobnych.

W czasie pobytu w obozie internowania we Włodawie, internowani zawiesili w świetlicy więziennej drewniany krzyż. Tutaj w niedziele odprawiane były Msze św. m. in. przez bpa ordynariusza siedleckiego Jana Mazura - posługą Kurii Siedleckiej połączona była z regularnym dostarczaniem paczek żywnościowych dla wszystkich internowanych. Również w celach każdy nad swoim łóżkiem umieścił krzyżyk, wizerunek Ojca Świętego i Matki Bożej.

Po pierwszej niedzielnej Mszy św. odprawionej w dniu 16 stycznia 1982 r. przez ordynariusza Diecezji Podlaskiej czyli Siedleckiej bpa Jana Mazura, w poniedziałek przez więzienny radiowęzeł nadany został komunikat komendanta obozu płk Mieczysława Pomianowskiego, że wszystkie emblematy religijne umieszczone w celach muszą być usunięte, gdyż obiekt jest państwowy. Jediną prawidłową reakcją internowanych był śmiech. Krzyż ze świetlicy jednak zniknął. We środę, kiedy internowani przebywali na świetlicy wszedł klawisz zawieszając ponownie krzyż. Więźni polityczni byli przekonani, że odwiedzi ich wkrótce jakaś ważna delegacja lub inna komisja kontrolująca warunki pobytu w więzieniu. Przezornie zapytali klawisza, dlaczego zawiesza krzyż. Ten odparł: taki jest rozkaz komendanta. Nic więcej się nie dowiedzieli. Następnego dnia byli na spacerze. Spacer odbywał się w klatce zrobionej z wysokiej siatki.

W pewnej chwili przechodził w oddali komendant. Zauważyli, że ma zawiniętą bandażami rękę. Wracając ze spaceru zapytali strażnika więziennego o pseudonim Bolek, co stało się komendantowi. Początkowo nie chciał powiedzieć, ale w końcu nagabywany odparł: komendant poślizgnął się na schodach i przewracając złamał rękę".

Był to autentyczny fakt konsekwencji zdjęcia Krzyża, którego świadkami byli internowani (*informacja zaczerpnięta z grypsów Janusza Olewińskiego z m-ca lutego 1982 r.*).

List otwarty

z dnia 26 czerwca br.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych wyraża zdecydowany sprzeciw wobec usunięcia potajemnie w nocy z 24 na 25 czerwca r. z wystawy głównej Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku polskich bohaterów w osobach: św. o. Maksymiliana Kolbego, bł. Rodziny Ulmów i rtm. Witolda Pileckiego.

Decyzja ta jest kolejną, która usiłuje w sposób haniebny i podstępny wymazać z pamięci Polaków naszych bohaterów narodowych.

W historii ojczyzny były już okresy, kiedy nasi wrogowie usiłowali wymazać i niszczyć pamięć o naszych bohaterach i nasze dziedzictwo, które jest fundamentem Państwa Polskiego.

Takie antypolskie prowokacje mają miejsce od czasu przejścia po ostatnich wyborach parlamentarnych. Obecnie rządzący w Polsce wpisują się w tę antypolską retorykę.

Polska zawdzięcza swoje istnienie wyłącznie tym, którzy w sposób heroiczny bronili najwyższych wartości, takich jak „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

Organizacja nasza skupiająca osoby zasłużone dla niepodległości domaga się natychmiastowego przywrócenia ww. bohaterów na miejsce im należne.

Jednocześnie domagamy się od rządzących w Polsce usunięcia z urzędów wszystkich, którzy przyczynili się do podjęcia tej haniebnej i antypolskiej decyzji, szkodników ojczyzny.

Wydawca:

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1

tel. 504 936 104

mail:

biuro@internowani-represjonowani.pl

[www: https://internowani-represjonowani.pl](https://internowani-represjonowani.pl)

ISBN 978-83-956523-9-4

Konto bankowe:

Bank Spółdzielczy nr 13-9194-0007-0000-2613-2000-0010 w Siedlcach